

„Perła Beskidów“ otworzyła podwoje

Nowe schronisko na Szyn-dzielni wreszcie otwarte! Naciekaliśmy się na nie co prawda do zgorzknienia, za to teraz mamy podwójną radość. Schronisko jest luksusowo urządzone i zbudowane wyłącznie rękoma biejskich robotników.

W dniu 15 czerwca, na uroczystym otwarciu, ktoś powiedział, że nie ma takiego drugiego w Beskidach, że bardzo piękne, stylowe, wygodne —



istna „Perła Beskidów“. To prawda. Schronisko zbudowane jest z dużym smakiem artystycznym. Projektanci, szczerze gólnie mgr inż. Różycka, uporali się z trudnym zadaniem nadania schronisku swoistych cech polskiego budownictwa górskiego. Budownicy wnieśli obiekt, którego walory ocenią niebawem selki i ty siące turystów i wycieczkowiczów, szukających na Szyn-dzielni chwili wytchnienia i wypoczynku.

Oddaniem do użytku schroniska zakończony został II etap (I etap to budowa kolejki linowej) budowy urządzeń turystycznych w rejonie Szyn-dzielni. III etap — wykonanie dużego tarasu i uporządkowanie całego terenu nastąpi w okresie późniejszym. Koszt rozbudowy schroniska na Szyn-dzielni wyniósł blisko 8 milionów zł. Zawrotna to suma, ale i efekt wspaniały. Po rozbudowie kubatura schroniska wzrosła z 3.300 m do 7.200 m sześć. Podczas budowy pamiętano o zapewnieniu turystom maksimum wygody. Schronisko posiada luksusowy bufet, wspaniałą salę wypoczynkową, dużą jadalnię, kil-

ka mniejszych pomieszczeń użytkowych, wodę bieżącą, centralne ogrzewanie, światło elektryczne, telefon.

Uroczystego otwarcia nowego schroniska dokonał wiceprzewodniczący Prezydium Woj. R. N. mgr Grzbiela. Zarząd Główny PTTK reprezentował mgr Tomasz Wróbel, Centralę ZUT — dyr. Maria, Komitet dla Spraw Turystyki — radca Cayzinger.

Budowę prowadziło Bielskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane. (a)

